

Jak poradzić sobie z bałaganem w domu

Ewa Koziół



SŁOWIAŃSKA ZIELARKA

Odkryj więcej sprawdzonych przepisów w DARMOWYM herbarium wejdź na [www.słowianskazielarka.pl](http://www.slowianskazielarka.pl) , aby uzyskać swój dostęp i zacząć skutecznie używać ziół

Głównym źródłem bałaganu jest przekładanie rzeczy z miejsca na miejsce, zamiast stawienia im czoła. Dlatego tak trudno jest nam poradzić sobie z nieporządkiem i bałaganiarstwem w domu. Jak często zostawiamy coś „na minutę”, zamiast poskładać pranie kładziemy je na stertę ubrań wyjętych z suszarki czy też odruchowo wkładamy coś do szuflady na szpargały.

Mogę jedynie powiedzieć, że często bałagan nie jest związany ze śmieciami czy niechlujnością; bałagan wywołują rzeczy, które nie posiadają swojego miejsca. Nie dziwię Ci się, że tak robisz; współczesna kobieta jest niezwykle zabieganą mamą, żoną, pracownicą.

Kiedy w domu posiadasz dużo szpargałów, ogarnięcie przestrzeni do życia jest niezwykle trudne. Co więcej, często rzeczy w domu mają przypisane przypadkowe miejsca: klucze raz wieszasz na wieszaku, innym razem kładziesz je na komodzie, a jeszcze innym wrzucasz do koszyka ze szpargałami. Podobnie ma się sprawa z [zabawkami](#) i piekle jaki fundujemy naszym dzieciakom.

Z kolei kiedy nasze przypadkowe miejsca do przechowywania są zajęte lub zwyczajnie nie pomieszczą więcej szpargałów, klucze lądują w zupełnie przypadkowym miejscu.

Inną skrajnością jest odkładanie wszystkich rzekomo ważnych

rzeczy takich jak chociażby dokumenty do jednego pojemnika czy gromadzenie ich na biurku. Sama przez długi czas zмагаłam się z tym problemem. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że po pewnym czasie cała HAŁDA szpargałów na biurku lub w pudełku wydaje nam się super-hiper-ważna.



[mpp_inline id="55220"]

Zakupy jako jedna z głównych przyczyn bałaganu

Świat marketingu chce, abyśmy zawsze mieli pragnienia, dzięki którym zechcemy posiadać. Kupujemy rzeczy, bo czujemy się

winni, niepewni lub boimy się. Jeśli jesteś kobietą niepewną swojej wartości, często gromadzisz tony ubrań i kosmetyków. Możesz powiedzieć: „Tak, robię to, bo chcę czuć się atrakcyjna”, ale znajdź prawdziwy powód, dla którego chcesz podobać się innym. Czy aby podobać się innym, potrzebujesz 50 par butów, których spora część jest po prostu niewygodna?

Inny scenariusz: idziesz z dzieckiem do sklepu. Od dłuższego czasu całe dni spędzasz w pracy. Brakuje Ci córki, czujesz się winna. Córka pragnie dostać lalkę, która przypomina książniczkę z bajki, więc męczy Cię od 30 minut. Kupujesz. Cztery dni później lalka leży zapomniana w kącie schowka. A to jedynie początek naszej drogi, aby w domu porządek zapanował raz na zawsze.

Często kupujemy, bo „może nam się przydać”, bo „to taka okazja” i – jeden z najpoważniejszych problemów zwłaszcza w naszym społeczeństwie, odpowiedzialny za chaos w naszych domach – „na wszelki wypadek”. Zakupy i nasza nieodparta chęć ulepszania i posiadania również wywołują chaos w naszym domu, ponieważ często kupujemy więcej, niż jesteśmy w stanie zużyć. Wtedy wszystkie nieużyte rzeczy gromadzą się i zajmują miejsce; z czasem liczba tego, co posiadamy, a czego nie używamy, może naprawdę przytłoczyć, dlatego warto pamiętać o kilku zasadach robienia zakupów:

Zasada numer 1: Nigdy nie wybieraj się do sklepu z pustym żołądkiem. Głód sprawia, że zaczynamy impulsywnie kupować, nie potrafiąc racjonalnie ocenić, czy tego, co kupimy, będziemy używać czy nie.

Zasada numer 2: Nigdy nie kupuj rzeczy, których WYDAJE CI się, że możesz użyć w przyszłości. Mowa o wszelkiego rodzaju butach na zapas, sukienkach, do których możesz schudnąć, swetrach, które możesz poprawić. Podczas zakupów zawsze miej przy sobie listę.

Zasada numer 3: Kiedy przyniesiesz do domu coś nowego, pozbądź się starej rzeczy.



Bałagan w domu

jak sobie z nim poradzić?

[zobacz wpis](#)

Rutyna z którą poradzimy sobie z bałaganem w naszym domu

Kolejnym problemem jest brak rutyny. Rutyna może wydawać nam się nudna i czasochłonna. Nic bardziej mylnego!

Dzięki rutynie nasze czynności stają się automatyczne, przez co wykonujemy je szybciej i sprawniej. Czy kiedykolwiek uczyłaś się jeździć na rowerze, samochodem lub konno? Pamiętaj, jak trudno było na początku? Teraz jazda dosłownie weszła Ci w krew – to jest rutyna.

Z rutyną jest ściśle powiązana jeszcze jedna czynność, w podobnym stopniu odpowiedzialna za brak porządku w naszym domu. Chodzi o niechęć odkładania na miejsce, a raczej niechęć do zrobienia wysiłku, jakiego ta czynność wymaga.

Człowiek jest dość leniwą istotą i o ile nie jest dla niego problemem wejście na strych w poszukiwaniu niezbędnego w tej chwili młynka do kawy, o tyle problemem staje się odniesienie pudła na miejsce. Logiczne, sensowne i normalne. Dlatego tak ważna jest organizacja naszego domu; musimy pamiętać, że miejsce rzeczy powinno być tam, gdzie najłatwiej jest nam je odłożyć.

[mpp_inline id="55220"]

UWAGA, ten dokument jest prawnie chroniony prawem autorskim ©Copyright 2012-2024 Fundacja Zielony Zagonek, nie wolno go powielać, kserować ani używać w jakikolwiek sposób bez kontaktu z autorem na stronie www.slowianskazielarka.pl